



WOJCIECH ŚLUSARCZYK
(Bydgoszcz)

Związek Zawodowy Farmaceutów Pracowników Rzeczypospolitej Polskiej na terenie województwa pomorskiego (1919–1939)

Celem prezentowanego opracowania jest omówienie powstania i form działalności oddziałów największej w okresie dwudziestolecia międzywojennego farmaceutycznej organizacji pracowniczej – Związku Zawodowego Farmaceutów Pracowników Rzeczypospolitej Polskiej¹ (dalej ZZFP RP) – działających na terenie województwa pomorskiego w latach 1919–1939². Należy przy tym zaznaczyć, że wzięto pod uwagę obszar województwa w jego kształcie z dnia 1 kwietnia 1938 roku. Z tego powodu analizie poddano także część powiatów znajdujących się wcześniej w obrębie województw poznańskiego i warszawskiego³.

¹ Posługiwano się także zamiennie nazwą „Związek Zawodowy Farmaceutów Pracowników w Rzeczypospolitej Polskiej”.

² Artykuł ten ma charakter przyczynkarski. Tytułowe zagadnienie, jak również historia całego ZZFP RP, wymaga bowiem przeprowadzenia pogłębionych badań.

³ W dniu 1 IV 1938 r., na mocy ustawy z 12 VI 1937 r., do województwa pomorskiego przyłączono część powiatów województwa poznańskiego: bydgoski, bydgoski

Potrzeba istnienia organizacji farmaceutycznych, pełniących funkcję związków zawodowych zrzeszających pracowników aptek, wynikała z modelu funkcjonowania aptekarstwa opartego na placówkach prywatnych. W okresie zaborów na terenie prowincji Prusy Zachodnie (Westpreussen), której ziemię w 1919 roku w większości weszły w skład województwa pomorskiego⁴, nie doszło do powstania zrzeszenia tego typu. Południową część omawianych terenów obejmowało jednak niemieckie Stowarzyszenie Pracowników Farmaceutów Poznania i Prowincji Poznańskiej (Vereinigung der Angestellten Apotheker der Stadt und Provinz Posen), do której należeli także Polacy. W dniu 6 grudnia 1918 roku w Poznaniu powstało również polskie Towarzystwo Aptekarzy Kondycjonujących⁵. Ponadto, bezpośrednio po odzyskaniu niepodległości, w stolicy Wielkopolski utworzono Związek Aptekarzy Kondycjonujących b. zaboru pruskiego – Samopomoc. Obie organizacje połączyły się 15 grudnia 1919 roku, czego wynikiem było powstanie Towarzystwa Farmaceutów Polskich b. zaboru pruskiego w Poznaniu. W październiku 1921 roku weszło ono w struktury ZZFP RP, jako Oddział Poznański⁶. Wspomniane organizacje mogły skupiać także pewną część pracowników aptek z terenów Pomorza.

Decyzję o utworzeniu ZZFP RP podjęto w dniach 23–24 listopada 1919 roku w Warszawie, podczas zjazdu delegatów farmaceutycznych środowisk pracowniczych. Nowy związek powstał w wyniku połączenia dwóch lokalnych organizacji, działających już na przełomie XIX i XX wie-

miejski, inowrocławski, inowrocławski miejski, szubiński oraz część powiatu mogileńskiego, a także powiaty: nieszawski, rypiński, lipnowski i włocławski, należące wcześniej do województwa warszawskiego. Z województwa pomorskiego wyłączono zaś wówczas powiat działdowski, który wszedł w skład województwa warszawskiego, A. J. Mielcarek, *Podziały terytorialno-administracyjne II Rzeczypospolitej w zakresie administracji zespolonej*, Warszawa 2008, s. 59.

⁴ Województwo pomorskie zostało utworzone na mocy ustawy *O tymczasowej organizacji zarządu byłej dzielnicy pruskiej*, uchwalonej 1 VIII 1919 r. Prace polskiej administracji na jego terenie rozpoczęły się jednak dopiero w styczniu i lutym 1920 r., A. J. Mielcarek, op. cit., s. 38–39.

⁵ Mianem „aptekarzy kondycjonujących” określano wówczas farmaceutów zatrudnionych w aptekach.

⁶ F. Nowak, *Farmaceutyczny ruch związkowy w Polsce 1892–1956*, „Farmacja Polska” 1965, t. 21, nr 21–22, s. 811.

ku – warszawskiego Towarzystwa Wzajemnej Pomocy „Farmacja” i krakowskiego Towarzystwa Farmaceutów „Unitas”. Na miejsce siedziby Zarządu Głównego wybrano Warszawę. Teren działania ZZFP RP obejmował obszar całego państwa polskiego. Jego celami statutowymi były⁷:

- Bronienie materialnych, moralnych i prawnych interesów farmaceutów, zatrudnionych w aptekach, laboratoriach, fabrykach chemiczno-farmaceutycznych oraz zakładach podobnego typu.
- Dążenie do osiągnięcia lepszych warunków pracy i ekonomicznego bytu dla wszystkich farmaceutów – pracowników na odpowiednim poziomie, zgodnie z wymogami wiedzy i celów, którym służy aptekarstwo.
- Poprawianie całokształtu spraw zawodowych⁸.

Teoretycznie ZZFP RP skupiał fachowych pracowników całego sektora farmaceutycznego bez względu na poziom wykształcenia zawodowego. W praktyce jednak siłę napędową niniejszej organizacji stanowili farmaceutyci dyplomowani, zatrudnieni w aptekach. W 1920 roku ZZFP RP liczył 1100 członków. W 1931 roku było ich już blisko dwa tysiące. Do wybuchu II wojny światowej powstało 29 oddziałów terenowych, skupiających głównie farmaceutów z większych miast⁹. Na terenie województwa pomorskiego funkcjonowały: Oddział Włocławski, Oddział Pomorski¹⁰, Oddział Bydgoski oraz Oddział Gdyniński¹¹.

⁷ L. Bartkowiak, *Kształtowanie się aptekarstwa w Polsce (XIII–XX wiek). Studium historyograficzne*, Poznań 2004, s. 333–334.

⁸ Ibidem.

⁹ Ustalenie dokładnej liczby wymaga przeprowadzenia wnikliwych badań. S. Lewandowski podaje, że było ich 22. Analiza „Kalendarzy Farmaceutycznych” pod redakcją F. Heroda oraz „Kroniki Farmaceutycznej” – organu prasowego ZZFP RP, ukazujących się w okresie międzywojnia, pozwala stwierdzić, że istniało aż 29 oddziałów. Problem z ustaleniem dokładnej liczby wynika m.in. z tego, że część oddziałów istniała krótko (krócej niż rok) i nie zawsze w pełni sformalizowany sposób, S. Lewandowski, *Dzieje ruchu zawodowego pracowników służby zdrowia*, Warszawa 1970, s. 195.

¹⁰ Z siedzibą w Toruniu.

¹¹ *Ze związku zawodowego*, „Kronika Farmaceutyczna”, lipiec–sierpień 1921 r., nr 7–8, s. 69; *Kronika Krajowa*, „Kronika Farmaceutyczna”, październik 1923 r., nr 9,

Najstarszym z wymienionych wyżej oddziałów był Oddział Włocławski. Utworzono go 3 stycznia 1919 roku, jako samodzielną organizację o nazwie Związek Zawodowy Pracowników Aptecznych we Włocławku. W dniu 26 czerwca 1919 roku stała się ona oddziałem warszawskiego Towarzystwa Wzajemnej Pomocy „Farmacja”, a następnie weszła wraz z nim w struktury powstającego ZZFP RP. W 1920 roku, z powodu powołania większości członków do wojska polskiego, Oddział Włocławski przestał istnieć. Reaktywowano go jednak 10 listopada 1924 roku¹².

Siedziba oddziału mieściła się we Włocławku. Zrzeszeni w nim farmaceuci nie posiadali jednak stałego lokalu. Korespondencję związaną z jego działalnością kierowano do Apteki Powiatowej Kasy Chorych, miejsca zatrudnienia ówczesnego prezesa oddziału – Adama Szczygłowskiego¹³. Kolejne „punkty kontaktowe” znajdowały się również we Włocławku. Były to mieszkania członków oddziału. W 1932 roku funkcję tę pełniło mieszkanie przy ul. Cichej 22, należące do Stanisława Majczyńskiego¹⁴. Od 1936 roku, prawdopodobnie już do wybuchu wojny, listy kierowano do mieszkania Adama Szczygłowskiego przy Placu Dąbrowskiego 1 m. 12¹⁵. Oddział Włocławski był jednym z pierwszych regionalnych oddziałów ZZFP RP w Polsce¹⁶. Skupiał przy tym jednak wyłącznie farmaceutów z Włocławka i okolic, czyli z terenów, które przez większą część międzywojnia pozostawały poza województwem pomorskim.

Ideę stworzenia farmaceutycznej organizacji pracowniczej, działającej na terenie polskiego Pomorza wprowadzono w życie 4 marca 1920 roku w Grudziądzu, powołując Towarzystwo Aptekarzy Kondycjonujących

s. 11; *Ruch związkowy*, „Kronika Farmaceutyczna”, 16 maja 1930 r., nr 9, s. 98; A. Drygas, *Dzieje aptekarstwa na Ziemi Gdańskiej w latach 1920–1990*, Gdańsk 1994, s. 35.

¹² Związek Zawodowy Farmaceutów Pracowników w Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919–1934, „Kronika Farmaceutyczna”, listopad 1934 r., nr 21–22, s. 407.

¹³ A. Gawłowska, Powstanie i rozwój aptekarstwa we Włocławku do roku 1939, mps, praca magisterska napisana w Pracowni Historii Farmacji i Muzeum Katedry Historii Medycyny i Farmacji Akademii Medycznej w Łodzi, Łódź 1997, s. 50.

¹⁴ *Kalendarz Farmaceutyczny na rok 1932*, red. F. Herod, Warszawa 1932, s. 258.

¹⁵ *Kalendarz Farmaceutyczny na rok 1936*, red. F. Herod, Warszawa 1936, s. 271; *Kalendarz Farmaceutyczny na rok 1938*, red. F. Herod, Warszawa 1938, s. 560.

¹⁶ A. Gawłowska, op. cit., s. 50.

„Jedność”. Jeszcze tego samego dnia organizacja ta zwróciła się do Zarządu Głównego ZZFP RP o przyjęcie jej w ogólnopolskie struktury jako Oddziału Pomorskiego¹⁷. Z niewiadomych nam przyczyn, do utworzenia Oddziału Pomorskiego jednak nie doszło. W związku z powyższym inicjatywę utworzenia oddziału na Pomorzu podjął Oddział Poznański ZZFP RP. W dniu 31 maja 1922 roku specjalne pełnomocnictwo w tym celu otrzymał jego członek Alojzy (?) Szkodowski¹⁸. Jego misja zakończyła się sukcesem. „Kronika Farmaceutyczna”, organ prasowy ZZFP RP, informuje nas bowiem, że już w październiku 1923 roku istniał Oddział Pomorski z siedzibą w Toruniu¹⁹. Prawdopodobnie jednak niedługo potem oddział ów zakończył swoją działalność, reaktywując się dopiero w 1937 roku. Podobnie jak w przypadku Włocławka, Oddział Toruński nie posiadał stałego lokalu. W 1937 roku jego „punktem kontaktowym” było mieszkanie prezesa oddziału, Wacława Domańskiego, przy ul. Wyspiańskiego 7 w Toruniu²⁰. Na krótko przed 1939 roku nastąpiła zmiana adresu. Wiązała się ona prawdopodobnie z przeprowadzką Domańskiego, który zamieszkał przy ulicy Wyczółkowskiego 8, również w Toruniu²¹. „Kronika Farmaceutyczna” informuje nas także o tym, że 5 marca 1939 roku Oddział Pomorski zorganizował Walny Zjazd swoich członków w Domu Rzemieślniczym przy ulicy Jagiellońskiej 10 w Bydgoszczy²².

Utworzenie osobnego oddziału w Bydgoszczy było rozpatrywane przez Zarząd Główny ZZFP RP już na początku lat dwudziestych. W sierpniu 1923 roku władze związku określiły ów projekt jako „bliską ewentualność”²³. Do jego realizacji doszło jednak dopiero niemal siedem lat później. Inicjatywę tę podjęto bowiem ponownie 25 kwietnia 1930 roku, podczas

¹⁷ *Ze Związku zawodowego*, „Kronika Farmaceutyczna”, 15 marca 1920 r., nr 6, s. 42.

¹⁸ *Ze Związku zawodowego*, „Kronika Farmaceutyczna”, maj–czerwiec 1922 r., nr 5–6, s. 33.

¹⁹ *Kronika Krajowa*, „Kronika Farmaceutyczna”, październik 1923 r., nr 9, s. 11.

²⁰ *Kalendarz Farmaceutyczny na rok 1937*, red. F. Herod, Warszawa 1937, s. 230–231.

²¹ *Kalendarz Farmaceutyczny na rok 1939*, red. F. Herod, Warszawa 1939, s. 568.

²² „Kronika Farmaceutyczna”, 1 marca 1939 r., nr 5, s. 58.

²³ *Kronika*, „Kronika Farmaceutyczna”, sierpień 1923 r., nr 7, s. 10.

zebrania pracowników aptek bydgoskich, które odbyło się w Bydgoszczy, w mieszkaniu przy ulicy Pomorskiej 3. Uczestniczyło w nim dziewiętnaście osób. Zostało ono zaaranżowane przez Franciszka Nowaka, właściciela mieszkania, który w zagajeniu „rzeczowo umotywował moralny obowiązek należenia do zawodowej organizacji.” Na prezesa tworzącego się oddziału wybrano jednogłośnie Bolesława Tarasiewicza²⁴. Podczas kolejnego spotkania, w dniu 18 maja 1930 roku, podjęto dyskusję na temat nazwy oddziału. Proponowano aby nosił on miano „Oddziału Pomorskiego z siedzibą Bydgoszczy, [...] aby móc werbować na członków kolegów z całego Pomorza, które dotychczas nie jest jeszcze zorganizowane²⁵”. Kwestię nazwy postanowiono jednak rozstrzygnąć później, po uprzednim skomunikowaniu się z pracownikami aptek z Torunia, Grudziądza oraz innych większych miast pomorskich²⁶. Ostatecznie wybrana nazwa brzmiała: „Oddział Bydgoski ZZFP RP”²⁷. Na uwagę zasługuje fakt, że jego założyciele przewidywali rozszerzenie działalności na obszar województwa pomorskiego, mimo że Bydgoszcz leżała wówczas jeszcze w województwie poznańskim. Oddział Bydgoski nie posiadał stałej siedziby. W jego przypadku nie znamy nawet „punktu kontaktowego”. Możemy jednak podejrzewać, że spotkania zarządu odbywały się w prywatnych mieszkaniach. Wiemy natomiast, że w dniu 12 października 1930 roku Walne Zebranie oddziału odbyło się w wynajętej w tym celu Resursie Kupieckiej²⁸. Z nieznanых nam przyczyn Oddział Bydgoski istniał bardzo krótko, bo tylko do 1930 roku.

Najpóźniej, bo dopiero w 1937 roku, z inicjatywy, reaktywowanego Oddziału Pomorskiego, zawiązano Oddział Gdyński. Jego prezesem został Leon Staśkiewicz, a funkcję wiceprezesa pełnił Alfons Jereczek. Korespondencja dotycząca oddziału była kierowana do punktu rozdziału leków Ubezpieczalni Społecznej w Gdyni²⁹. Oddział Gdyński działał dość krótko, nie znajdujemy bowiem informacji o nim w źródłach z 1939 roku.

²⁴ *Ruch związkowy*, „Kronika Farmaceutyczna”, 16 maja 1930 r., nr 9, s. 98.

²⁵ Sformułowanie to jest dowodem na to, że w 1930 r. nie istniał Oddział Pomorski ZZFP RP.

²⁶ *Ruch związkowy*, „Kronika Farmaceutyczna”, 16 maja 1930 r., nr 9, s. 98.

²⁷ *Ruch związkowy*, „Kronika Farmaceutyczna”, 16 grudnia 1930 r., nr 23, s. 235.

²⁸ Ibidem, s. 235.

²⁹ A. Drygas, *Dzieje...*, s. 35.

W każdym oddziale skład zarządu wybierano poprzez coroczne głosowanie. Jego członkami byli: prezes, sekretarz oraz skarbnik. Istniała także możliwość powoływania wiceprezesów, zastępców sekretarza oraz członków bez funkcji. Ponadto władze każdego z oddziałów tworzyły komisje rewizyjne. Na podstawie dostępnych informacji jesteśmy w stanie wskazać farmaceutów tworzących zarząd Oddziału Włocławskiego.

Tabela. Skład osobowy Zarządu Oddziału Włocławskiego ZZFP RP w latach 1919–1938

Lata	Prezes	Sekretarz	Skarbnik
1919	Marchewka	Wędziłowiczówna ¹	Kurkiewicz
1924	Adam Szczygłowski	Zbigniew Elżanowski	Piotr Łukszysz
1925	Adam Szczygłowski	Zbigniew Elżanowski	Piotr Łukszysz
1926	Piotr Łukszysz	Władysław Guziak	Majewski
1928	Piotr Łukszysz	Władysław Guziak	Majewski
1930	A. Czaplicki	Władysław Guziak	Antoni Parnowski
1931	Edward Rojszyk	Stanisław Majczyński	Władysław Guziak
1932	Walerian Ryniewski	Stanisław Majczyński	Władysław Guziak
1933	Stanisław Majczyński	Helena Majczyńska Adam Szczygłowski ²	L. Szorrowsa
1934	Edward Rojszyk	Adam Szczygłowski	Ludwik Czaplicki
1936	Edward Rojszyk	Adam Szczygłowski	A. Czaplicki
1937	Adam Szypułkowski	Helena Majczyńska	brak danych
1938	Adam Szczygłowski	Helena Majczyńska	brak danych

¹ Po miesiącu działalności Wędziłowiczówna przekazała obowiązki sekretarza oddziału Zbigniewowi Elżanowskiemu, *Związek Zawodowy Farmaceutów Pracowników w Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919–1934*, „Kronika Farmaceutyczna”, listopad 1934 r., nr 21–22, s. 407.

² Zastępca sekretarza.

Źródło: *Ruch związkowy*, „Kronika Farmaceutyczna”, 15 marca 1932 r., nr 6, s. 78; *Ruch związkowy*, „Kronika Farmaceutyczna”, 16 stycznia 1934 r., nr 1–2, s. 11; *Związek Zawodowy Farmaceutów Pracowników w Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919–*

–1934, „Kronika Farmaceutyczna”, listopad 1934 r., nr 21–22, s. 407; *Kalendarz Farmaceutyczny na rok 1925*, red. F. Herod, Warszawa 1925, s. 171; *Kalendarz Farmaceutyczny na rok 1926*, red. F. Herod, Warszawa 1926, s. 229; *Kalendarz Farmaceutyczny na rok 1928*, red. F. Herod, Warszawa 1928, s. 207; *Kalendarz Farmaceutyczny na rok 1930*, red. F. Herod, Warszawa 1930, s. 313; *Kalendarz Farmaceutyczny na rok 1931*, red. F. Herod, Warszawa 1931, s. 279; *Kalendarz Farmaceutyczny na rok 1932*, red. F. Herod, Warszawa 1932, s. 258; *Kalendarz Farmaceutyczny na rok 1932*, red. F. Herod, Warszawa 1932, s. 258; *Kalendarz Farmaceutyczny na rok 1933*, red. F. Herod, Warszawa 1933, s. 309; *Kalendarz Farmaceutyczny na rok 1936*, red. F. Herod, Warszawa 1936, s. 271; *Kalendarz Farmaceutyczny na rok 1937*, red. F. Herod, Warszawa 1937, s. 231; *Kalendarz Farmaceutyczny na rok 1938*, red. F. Herod, Warszawa 1938, s. 560; *Rocznik Farmaceutyczny 1949/50*, Warszawa 1950, s. 456; A. Gawłowska, op. cit., s. 50.

Wiemy też, że w 1925 roku funkcję wiceprezesa oddziału sprawował Piotr Łukszysz³⁰. Ponadto w latach 1931–1932 bezfunkcyjnym członkiem zarządu był Antoni Parnowski. Do komisji rewizyjnej należeli zaś: Stanisław Majczyński, I. Wąsowska (1930 roku), Bernard Ossowski, Walerian Ryniewski (1931–1932), a także Stanisław Maciejewski i Edward Rojszyk (1933 roku)³¹.

W skład Zarządu Towarzystwa Aptekarzy Kondycjonujących „Jedność”, wybranego w Grudziądzu 4 marca 1920 roku wchodził: dr Jan Piotrowski – prezes, Tadeusz Dejorski³² – wiceprezes, Antoni Małecki – sekretarz, Kazimierz Chylewski – skarbnik, członkiem Komisji Rewizyjnej był zaś farmaceuta Jeszke³³. Zarząd Oddziału Pomorskiego, w latach 1937–1939 tworzyli: Wacław Domański – prezes, Bolesław Zaremba –

³⁰ *Kalendarz Farmaceutyczny na rok 1925*, red. F. Herod, Warszawa 1925, s. 171.

³¹ *Kalendarz Farmaceutyczny na rok 1930*, red. F. Herod, s. 313; *Kalendarz Farmaceutyczny na rok 1931*, red. F. Herod, s. 279; *Kalendarz Farmaceutyczny na rok 1932...*, s. 258; *Kalendarz Farmaceutyczny na rok 1933*, red. F. Herod, Warszawa 1933, s. 309; *Ruch związkowy*, „Kronika Farmaceutyczna”, 15 stycznia 1931 r., nr 1, s. 10; *Ruch związkowy*, „Kronika Farmaceutyczna”, 28 lutego 1931 r., nr 4, s. 44; *Ruch związkowy*, „Kronika Farmaceutyczna”, 15 marca 1932 r., nr 6, s. 78; *Ruch związkowy*, „Kronika Farmaceutyczna”, 1 listopada 1932 r., nr 21, s. 265.

³² Degórski?

³³ *Ze Związku zawodowego*, „Kronika Farmaceutyczna”, 15 marca 1920 r., nr 6, s. 42.

wiceprezes, Anna Zygałłowiczówna – skarbnik oraz Jan Śmigaj – sekretarz³⁴. W 1939 roku członkami Komisji Rewizyjnej byli: Walerian Walter, Stanisław Kunicki oraz Felicja Kozłowska³⁵.

Na prezesa Zarządu Oddziału Bydgoskiego, jak już wspomniano, 25 kwietnia 1930 roku, wybrano Bolesława Tarasiewicza³⁶, natomiast funkcję sekretarza objęła farmaceutka o nazwisku Ciesielska. Wyłoniono również komisję, której zadaniem było zorganizowanie oddziału. W jej skład wchodził: Bolesław Tarasiewicz, Franciszek Nowak, Wilhelm Lipski, Zofia Józefa Drabikówna, Helena Anieli (?) Stankiewiczówna oraz farmaceuci Sivert, Kalkstejn-Osłowski i Adamski³⁷. Po upływie półrocza, podczas zebrania w dniu 12 października 1930 roku wyłoniono nowy, rozszerzony skład zarządu. Tworzyli go: Bolesław Tarasiewicz – prezes, Franciszek Nowak – wiceprezes, Stanisław Bartkowski – sekretarz, Olgierd Boczkowski – skarbnik oraz Justyna Siwekówna – członek bezfunkcyjny³⁸. Na zebraniu tym ustalono również, że do Komisji Rewizyjnej będą należeć Stanisław Rożniakowski oraz Wilhelm Lipski³⁹.

We władzach poszczególnych oddziałów działały zwykle cały czas te same osoby. Przykładowo Adam Szczygłowski był prezesem Oddziału Włocławskiego przynajmniej czterokrotnie. Natomiast w latach kiedy nie kierował oddziałem, pełnił funkcję zastępcy sekretarza, a następnie sekretarza. Możemy przypuszczać, że członkowie władz poszczególnych oddziałów stanowili dość stałą grupę, najaktywniejszych związkowców.

Ich działalność możemy podzielić na pięć typów:

³⁴ *Kalendarz Farmaceutyczny na rok 1937...*; *Kalendarz Farmaceutyczny na rok 1938...*, s. 559; *Kalendarz Farmaceutyczny na rok 1939...*, s. 568.

³⁵ *Kalendarz Farmaceutyczny na rok 1939...*, s. 568.

³⁶ Warto nadmienić, że w 1935 r. Bolesław Tarasiewicz otworzył w Bydgoszczy swoją własną aptekę, pod nazwą „Apteka Bolesława Tarasiewicza”. Niestety nie wiemy jak układały się jego stosunki z ZZFP RP. Zob.: B. Wodyński, B. Wachulec, W. Ślusarczyk, *Apteka „Pod Żłotym Orłem” w Bydgoszczy*, Łódź 2008, s. 69.

³⁷ *Ruch związkowy*, „Kronika Farmaceutyczna”, 16 maja 1930 r., nr 9, s. 98; *Urzędowy Spis: lekarzy-dentystów, farmaceutów, fclczarów, pielęgniarek, położnych, uprawionych i samodzielnych techników dentystycznych*, Warszawa 1939, s. 15, 70.

³⁸ *Ruch związkowy*, „Kronika Farmaceutyczna”, 16 grudnia 1930 r., nr 23, s. 235.

³⁹ *Ibidem*, s. 235.

- organizowanie wykładów i dyskusji dotyczących praw oraz postulatów pracowników farmaceutycznych;
- podnoszenie kwalifikacji zawodowych członków poprzez organizowanie wykładów z zakresu farmacji;
- pomoc finansową na cele społeczne oraz dla członków ZZFP RP;
- pośrednictwo pracy dla farmaceutów;
- zabieganie o przestrzeganie i poprawę warunków pracy pracowników aptek.

Jako przykładowy wykład poświęcony prawom społeczno-pracowniczym możemy przytoczyć wystąpienie Czesława Nałęcza, delegata Oddziału Warszawskiego ZZFP RP, uczestniczącego w Walnym Zebraniu Oddziału Bydgoskiego, które odbyło się w Bydgoszczy 12 października 1930 roku. Był on poświęcony potrzebie stworzenia jednorodnej organizacji zawodowej skupiającej wszystkich „zawodowców”, której celem byłaby obrona interesów farmaceutów⁴⁰. Podczas wykładu Nałęcz wyraził obawę, że jeśli organizacja taka nie zostanie stworzona to „[...] zawód w ogólnej realizacji życiowej ulegnie upadkowi⁴¹.” Dodajmy, że postulat ów został spełniony dopiero w 1945/46 roku, kiedy to utworzono Naczelną Izbę Aptekarską⁴². Kolejnym wystąpieniem o podobnym charakterze był referat zatytułowany „Zdobycze świata pracy w ustawodawstwie Rzeczypospolitej Polskiej”, wygłoszony w grudniu 1937 roku w Warszawie, podczas wspólnego zjazdu ZZFP RP oraz Polskiego Powszechnego Towarzystwa Farmaceutycznego (dalej: PPTF). Jego autorem był Leon Staśkiewicz, delegat Oddziału Gdynskiego ZZFP RP. Warto przy tym odnotować, że farmaceuta ów, wskutek powyższego wystąpienia zyskał miano „bolszewika” oraz miał przejściowe problemy ze znalezieniem pracy na terenie Gdyni⁴³.

Ważne miejsce w działalności omawianych oddziałów zajmowały również polemiki i dyskusje. Często poruszanym tematem była kwestia działalności Kas Chorych. Zajmowała ona zresztą także członków ZZFP RP spoza województwa pomorskiego. Na łamach „Kroniki Farmaceutycznej”

⁴⁰ Nie znamy niestety tytułu wystąpienia.

⁴¹ *Ruch związkowy*, „Kronika Farmaceutyczna”, 16 grudnia 1930 r., nr 23, s. 235.

⁴² B. Leszczyłowski, *Propedeutyka rozwoju polskiej farmaceutycznej myśli etyczno-deontologicznej na tle realiów społeczno-politycznych kraju 1523–1983*, Łódź 1997, s. 75.

⁴³ A. Drygas, *Dzieje...*, s. 35.

krytykowano często dyrektorów aptek Kas Chorych, zarzucając im naruszanie etyki, wybujały protekcyjnalizm oraz preferowanie swoich prywatnych interesów. Należy jednak pamiętać, że publikowano również głosy broniące działalności Kas Chorych⁴⁴. Kwestia ta poruszana była podczas zebrań Oddziału Bydgoskiego ZZFP RP w dniach 18 maja oraz 12 października 1930 roku. Skrytykowano wówczas umowę właścicieli aptek zawartą z Kasami Chorych, na mocy której ich pacjenci otrzymywali aż 30% upustu na leki recepturowe kupowane w aptekach prywatnych. Gremialnie przyznano, że umowa ta jest szkodliwa, bowiem „[...] obniża poziom aptekarstwa na Pomorzu.” Niechęć do Kas Chorych była silna do tego stopnia, że podawano nawet w wątpliwość sens ich istnienia⁴⁵. Tematem poruszonym na zebraniu Oddziału Bydgoskiego ZZFP RP 18 maja 1930 roku była kwestia obowiązującego w Polsce systemu koncesji aptecznych⁴⁶. Ówczesne przepisy regulujące to zagadnienie wywodziły się bezpośrednio z systemów prawnych państw zaborczych⁴⁷. Na terenie województwa pomorskiego, wśród placówek publicznych⁴⁸ przeważały apteki zakładane i prowadzone na podstawie przepisów pruskich: przywilejów królewskich (powstałe do 1811 roku), koncesji realnych (powstałe w latach 1811–1894) oraz koncesji osobistych (powstałe po 1894 roku). Przywileje nadawane przez królów pruskich, a niekiedy nawet jeszcze przez polskich monarchów, podlegały dziedziczeniu oraz wolnej sprzedaży. Podobnie było z koncesjami realnymi, przyznawanymi przez władze rejencji. Koncesje osobiste nie podlegały sprzedaży ani dziedziczeniu, wygasły więc wraz ze śmiercią koncesjonariusza. W czasach pruskich były one wydawane przez władze rejencji, a w okresie dwudziestolecia międzywojennego przez wojewodów⁴⁹. Na terenie powia-

⁴⁴ B. Leszczyłowski, op. cit., s. 50.

⁴⁵ *Ruch związkowy*, „Kronika Farmaceutyczna”, 16 maja 1930 r., nr 9, s. 98; *Ruch związkowy*, „Kronika Farmaceutyczna”, 16 grudnia 1930 r., nr 23, s. 235.

⁴⁶ *Ruch związkowy*, „Kronika Farmaceutyczna”, 16 maja 1930 r., nr 9, s. 98.

⁴⁷ L. Bartkowiak, op. cit., s. 262–263.

⁴⁸ Jako apteki publiczne określano placówki ogólnodostępne w odróżnieniu od aptek Kas Chorych, szpitali i zakładów pracy, obsługujących wyłącznie swych członków, osoby hospitalizowane oraz pracowników.

⁴⁹ A. Drygas, *Kształtowanie się podstaw prawnych aptekarstwa w przekroju dziejowym. Studia nad podstawowymi źródłami do dziejów farmacji europejskiej i polskiej*, Gdańsk 1995, t. 2, s. 18–19.

tów wchodzących wcześniej w skład zaboru rosyjskiego obowiązywała ustawa dla farmaceutów i aptek z dnia 21 października 1844 roku⁵⁰, na mocy której prowadzenie apteki było uzależnione od otrzymania koncesji. Apteki mogły być dzierżawione, dziedziczone i sprzedawane, choć każdy nabywca musiał uzyskać koncesję na swoje nazwisko⁵¹. Sprowadzało się to do tego, że dotychczasowy właściciel zrzekał się koncesji na rzecz nowego, co wymagało jednakże akceptacji władz⁵². Dodajmy, że zrzeczenie się koncesji mogło odbywać się także w obrębie rodziny. Choć nie znamy szczegółów wspomnianej wyżej dyskusji, możemy przypuszczać, że bydgoscy członkowie ZZFP RP opowiadali się za zrównaniem wszystkich istniejących koncesji oraz przywilejów do rangi koncesji osobistej, dostępnej potencjalnie dla każdego farmaceuty z odpowiednim stażem pracy. Stanowisko takie byłoby zgodne z dążeniami całego ZZFP RP. Jego działacze byli bowiem przekonani, że istnienie przywilejów i koncesji podlegających dziedziczeniu „[...] wprowadza uprzywilejowane dynastie, dzieląc aptekarzy na arystokrację, pochodzącą z rodzin właścicieli aptek, i plebs, który nie miał szczęścia być poczętym w odorze majeranku i karbolu [...]”⁵³. Na zebraniu tym poruszono także kwestię konieczności powstania jednolitej ustawy aptekarskiej⁵⁴. Przez większość międzywojnia na terenie państwa polskiego obowiązywało aż pięć różnych zaborczych prawodawstw aptecznych. Były to przepisy pruskie, rosyjskie – osobne dla terenów byłego Królestwa Polskiego i dla pozostałych ziem zaboru rosyjskiego, a także austriackie oraz austro-węgierskie dla Spiszu i Orawy⁵⁵. Sytuacja ta bez wątpienia utrudniała standaryzację polskiego aptekarstwa, także w zakresie praw pracowników. Dodajmy, że

⁵⁰ K. Prökl, J. Kowalczewski, *Polskie prawo sanitarne. Zbiór ustaw, rozporządzeń, instrukcji, okólników i pism okólnych z lat 1918–1935*, Warszawa 1946, t. 2, s. 1123.

⁵¹ L. Bartkowiak, op. cit., s. 267.

⁵² Archiwum Państwowe w Bydgoszczy (dalej: APB), Urząd Wojewódzki Pomorski (dalej: UWP) w Toruniu, sygn. 12130.

⁵³ L. Bartkowiak, op. cit., s. 338.

⁵⁴ *Ruch związkowy*, „Kronika Farmaceutyczna”, 16 maja 1930 r., nr 9, s. 98.

⁵⁵ L. Bartkowiak, op. cit., s. 272.

idea ta została zrealizowana dopiero w 1938 roku, w postaci ustawy o wykonywaniu zawodu aptekarskiego⁵⁶.

Kolejnym problemem dotyczącym apteki w II Rzeczypospolitej była kwestia powierzania fachowych prac farmaceutycznych gorzej opłacanemu personelowi bez odpowiednich kwalifikacji. Właściciele aptek decydowali się na to nielegalne rozwiązanie ze względów oszczędnościowych. Stosowano je także w aptekach szpitalnych i zakładowych. Stanowiło ono potencjalne zagrożenie dla pacjentów oraz sprzyjało bezrobociu wśród absolwentów farmacji. Zagadnienie to zostało podjęte na Walnym Zebraniu Oddziału Włocławskiego 23 października 1927 roku, w efekcie czego jego zarząd rozpoczął akcję polegającą na usuwaniu sił nefachowych z aptek. Nie znamy jej przebiegu, możemy się jednak domyślać, że polegała ona na informowaniu wojewódzkiego inspektora farmaceutycznego o przypadkach powierzania prac fachowych osobom bez odpowiedniego wykształcenia. W 1928 roku jednym z efektów tejże akcji było odebranie pomocnicy aptecznej Leontynie Wyględowskiej kierownictwa apteki Ambulatorium Miejskiego we Włocławku. Stanowisko kierownika zostało następnie obsadzone przez mgr. farm. Bera Osowskiego⁵⁷.

Omawiane oddziały deklarowały także chęć podnoszenia kwalifikacji swych członków poprzez organizowanie wykładów z zakresu farmacji. Prowadzona w tym zakresie aktywność była jednak słaba. Wynikało to zapewne ze znacznego oddalenia miast regionu od ośrodków uniwersyteckich. Najnowsze osiągnięcia naukowe poruszano głównie podczas dyskusji. Wykłady organizowano zaś sporadycznie. Przykładem działalności tego typu może być referat naukowy „Własności chemiczne związków srebrnych i arsenowych” wygłoszony przez Franciszka Nowaka 12 października 1930 roku, podczas wspomnianego już zebrania Oddziału Bydgoskiego ZZFP RP⁵⁸.

⁵⁶ A. Bukowska, *Powstanie i działalność Izby Aptekarskich w Polsce w okresie przed i po II wojnie światowej*, [w:] *Zawód farmaceuty na ziemiach polskich w XIX i XX wieku.*, red. B. Urbanek, Warszawa–Katowice 2006, s. 332–333.

⁵⁷ A. Gawłowska, op. cit., s. 5.

⁵⁸ *Ruch związkowy*, „Kronika Farmaceutyczna”, 16 grudnia 1930 r., nr 23, s. 235.

Organizowano także zbiórki pieniędzy na cele społeczne oraz dla członków ZZFP RP znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej. Farmaceuci wspierali w ten sposób sieroty, wdowy po farmaceutach zrzeszonych w ZZFP RP oraz ubogich kolegów i koleżanki podnoszących swe kwalifikacje. Pieniądze zbierano także na cele, które możemy określić jako propaństwowe. O działalności tego typu świadczy pomoc finansowa pochodząca ze zbiórki przeprowadzonej przez Oddział Włocławski, który 18 stycznia 1931 roku przekazał: 100 zł dla Miejskiego Domu Sierot „Opatrzność” we Włocławku, 100 zł dla chorej wdowy po Bolesławie Opolskim (członku oddziału), 75 zł dla „najbardziej potrzebujących słuchaczy kursów prowizorskich” oraz 25 zł na Ligę Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (dalej LOPiP)⁵⁹. Akcje te są świadectwem obywatelskiej postawy członków ZZFP RP, troszczących się nie tylko o pracowników farmaceutycznych, lecz także o osoby spoza zawodu. Ponadto zbierane przez nich kwoty kierowane były na cele o ponadregionalnym wymiarze (LOPiP). Był to bez wątpienia przejaw ofiarności. Zbiórka z 1931 roku przeprowadzona była wszak w trakcie trwającego wielkiego kryzysu ekonomicznego⁶⁰.

Do zadań ZZFP PR należało także pośrednictwo pracy dla farmaceutów. Na łamach „Kroniki Farmaceutycznej” zamieszczano zarówno informacje o poszukiwaniu zatrudnienia, jak i pracowników. W działania te włączały się również omawiane oddziały. Najlepszy tego przykład stanowi Biuro Pośrednictwa Pracy, utworzone przy Oddziale Bydgoskim, informujące farmaceutów o wolnych posadach z terenu Pomorza⁶¹.

Niewątpliwie najważniejszą częścią działalności badanych oddziałów było zabieganie o respektowanie norm oraz poprawę warunków pracy personelu aptecznego. Dotyczyło ono szczególnie podwyższenia pensji oraz przestrzegania czasu i higieny pracy⁶². Konflikt między pracownikami a właścicielami aptek na terenie województwa pomorskiego trwał przez

⁵⁹ *Ruch związkowy*, „Kronika Farmaceutyczna”, 28 lutego 1931 r., nr 4, s. 44.

⁶⁰ M. Leczyk, *Druga Rzeczpospolita 1918–1939. Społeczeństwo. Gospodarka. Kultura. Polityka*, Warszawa 2006, s. 235, 238–243.

⁶¹ *Ruch związkowy*, „Kronika Farmaceutyczna”, 16 grudnia 1930 r., nr 23, s. 235.

⁶² W. Ślusarczyk, *Warunki pracy personelu aptek pomorskich w latach 1920–1939*, [w:] *Pieniądz–kapitał–praca–wspólne dziedzictwo Europy–Białoruś–Litwa–Łotwa–Polska–Rosja–Słowacja–Ukraina*, red. K. Filipow, Warszawa 2006, s. 225.

cały okres międzywojnia. Mimo że wpisywał się w ogólnopolski kontekst działań ZZFP RP, miał jednak charakter lokalny. Wyjątek stanowi artykuł zatytułowany „Średniowiecze na Pomorzu”, opublikowany anonimowo przez Wacława Domańskiego – przewodniczącego Oddziału Pomorskiego. W swym tekście Domański zarzucał właścicielom aptek, ze szczególnym uwzględnieniem jednej z aptek w Toruniu, stosowanie „średniowiecznych” standardów. Głównymi problemami były zdaniem autora zbyt niskie pensje, zmuszanie pracowników do bezpłatnych nadgodzin oraz rażące zaniedbania w zakresie higieny pracy⁶³. Echa owej publikacji dotarły aż do Departamentu Służby Zdrowia w Ministerstwie Opieki Społecznej, któremu podlegały apteki. Władze centralne zażądały od Wydziału Pracy i Opieki Zdrowia (dalej: WPiOZ) w Toruniu wyjaśnień. Ówczesny inspektor farmaceutyczny na województwo pomorskie, Władysław Siuda⁶⁴, w udzielonej ministerstwu odpowiedzi stwierdził, że wbrew zdaniu autora artykułu, poza nielicznymi przypadkami, nie stwierdzono uchybień w zakresie przestrzegania czasu oraz higieny pracy⁶⁵. Inspektor zaznaczył też, że przesadzone zarzuty sformułowane w artykule (zwłaszcza pod adresem anonimowej, toruńskiej apteki) wynikają z faktu, że ich autorem był Wacław Domański – były zarządca Apteki „Radzieckiej” w Toruniu. Na krótko przed ukazaniem się publikacji został on zwolniony z pracy, z powodu złego zarządzania i narażenia firmy na straty⁶⁶. Ton artykułu wynikał więc w dużej mierze z goryczy odczuwanej przez Domańskiego. Nie bez znaczenia był zapewne również fakt, że farmaceuta ów pełnił wówczas funkcję przewodniczącego Oddziału Pomorskiego. Inspektor nie odniósł się jedynie do kwestii zarobków; być może dlatego, że w krytycznym artykule została ona poruszona w sposób lapidarny i enigmatyczny. Należy przy tym zaznaczyć, że zarzuty Domańskiego nie były całkiem bezzasadne. Równolegle przeciw nieprzestrzeganiu przez właścicieli aptek czasu pracy protestowali farmaceuci zrzeszeni w Oddziale Gdyńskim. Ich zabiegi zakończyły się zawar-

⁶³ *Średniowiecze na Pomorzu*, „Kronika Farmaceutyczna”, 1 maja 1937 r., nr 9, s. 118–119; APB, UWP w Toruniu, sygn. 12149.

⁶⁴ *Kalendarz Farmaceutyczny na rok 1937...*, s. 182.

⁶⁵ APB, UWP w Toruniu, sygn. 12149; Dz. U. RP, R. 1920, nr 2, poz. 7.

⁶⁶ APB, UWP w Toruniu, sygn. 12149.

ciem porozumienia z pracodawcami, w którym ci zobowiązali się do przestrzegania ustawowych norm oraz wypłacania dodatkowego wynagrodzenia za nocne dyżury⁶⁷.

Oddział Pomorski starał się także doprowadzić do podniesienia zarobków farmaceutów poprzez negocjacje z właścicielami aptek. Związkowcy dążyli do podpisania z nimi umowy zbiorowej. Postulaty wysuwane przez pracowników były kalką warunków osiągniętych w porozumieniu zawartym nieco wcześniej między Oddziałem Warszawskim ZZFP RP a właścicielami aptek skupionymi w Warszawskim Towarzystwie Farmaceutycznym⁶⁸. Próba porozumienia podjęta 17 grudnia 1936 roku⁶⁹ zakończyła się wprawdzie niepomyślnie⁷⁰, jednakże Oddział Pomorski odniósł pewien sukces, doprowadzając co zwiększenia uposażeń farmaceutów zatrudnionych w Szpitalu Wojskowym i Szpitalu Miejskim w Toruniu⁷¹.

Działalność omawianych oddziałów napotykała także przeszkody wynikające z postawy związkowców. Problemem bywał często brak inicjatywy. W 1930 roku Oddział Włocławski odbył zaledwie trzy posiedzenia zarządu oraz dwa Walne Zebrania. Wynik ten był postrzegany przez jego członków, jako znikomy⁷². Farmaceuci uchylali się ponadto od opłacania składek członkowskich. Latem 1921 roku Zarząd Główny ZZFP RP zwrócił się do władz Oddziału Włocławskiego „z usilną prośbą” o niezwłoczne nadesłanie składek. Zaległości wynosiły bowiem 1 200 zł⁷³. Mimo tego zaległości nie zostały uregulowane. W zaistniałej sytuacji Zarząd Główny wstrzymał Oddziałowi Włocławskiemu wysyłkę „Kroniki Farmaceutycznej”⁷⁴. Słaba aktywność wynikała po części z tego, że członkowie oddziału na działalność związkową poświęcali wyłącznie swój prywatny czas. Posiadali go zaś zwykle niewiele z powodu przeciągającej się pracy w aptekach. Zaleganie ze

⁶⁷ A. Drygas, *Dzieje...*, s. 36.

⁶⁸ Więcej o szczegółach niniejszej umowy w: W. Ślusarczyk, op. cit., s. 229–234.

⁶⁹ APB, UWP w Toruniu, sygn. 12149.

⁷⁰ *Średniowiecze*, op. cit., s. 118–119.

⁷¹ *Ruch związkowy*, „Kronika Farmaceutyczna”, 1 marca 1939 r., nr 5, s. 61.

⁷² *Ruch związkowy*, „Kronika Farmaceutyczna”, 15 stycznia 1931 r., nr 1, s. 10.

⁷³ *Wezwanie do Oddziałów*, „Kronika Farmaceutyczna”, czerwiec 1921 r., nr 6, s. 56.

⁷⁴ *Ze związku zawodowego*, „Kronika Farmaceutyczna”, lipiec–sierpień 1921 r., nr 7–8, s. 69.

składkami mogło być spowodowane prozaicznym brakiem środków finansowych. Nie bez znaczenia było niewątpliwie także rzadkie organizowanie spotkań⁷⁵.

Nie posiadamy dokładnych danych mówiących o liczebności omawianych oddziałów. Pewną wskazówką jest jednak fakt, że „Wskutek prowadzonej propagandy [...]” liczba członków Oddziału Włocławskiego zwiększyła się; w dniu 1 stycznia 1931 roku należało doń 18 osób⁷⁶. Możemy więc przypuszczać, że podobnie było w pozostałych oddziałach. Najliczniejszy był jednak najprawdopodobniej Oddział Pomorski, który w 1939 roku składał się z 38 członków⁷⁷. Oddziały skupiały przy tym głównie farmaceutów zatrudnionych w dużych miastach. Apteki prowincjonalne, ze względu na oszczędności, zatrudniały zwykle tylko jednego farmaceutę. Często jedynym farmaceutą był sam właściciel apteki.

Omówione oddziały – włocławski, pomorski, bydgoski i gdyński – stanowiły integralną część ogólnopolskiego ZZFP RP skupiającego około 65% pracowników aptek⁷⁸. Na terenie województwa pomorskiego były jedyną organizacją farmaceutyczną o charakterze związkowym. Powstały jako oddolna inicjatywa farmaceutów zatrudnionych w aptekach. Zrzeszeni w nich farmaceuci starali się realizować główne cele statutowe poprzez organizowanie: wykładów oraz dyskusji dotyczących praw społeczno-pracowniczych i branżowych zagadnień naukowych, pomocy finansowej kierowanej do ubogich członków i na cele społeczne, a także poprzez pośredniczenie przy szukaniu zatrudnienia przez farmaceutów oraz zabieganie o przestrzeganie i poprawę warunków pracy w aptekach. Oddziały te nie były liczne. Należy przypuszczać, że należało do nich zwykle kilkunastu farmaceutów. Nie posiadały stałych siedzib. Spotkania zarządów odbywały się najczęściej w prywatnych mieszkaniach członków. Wynikało to zapewne z niewielkiej liczby zrzeszonych oraz skromnych funduszy. Mimo pewnych problemów, oddziały te wywierały jednak na właścicieli aptek stałą presję, reagując

⁷⁵ *Ruch związkowy*, „Kronika Farmaceutyczna”, 15 stycznia 1931 r., nr 1, s. 10.

⁷⁶ Ibidem, s. 25.

⁷⁷ Archiwum Państwowe w Toruniu, Starostwo Powiatowe w Toruniu, sygn. 142.

⁷⁸ S. Lewandowski, op. cit., s. 195.

w przypadkach naruszania praw pracowniczych. Ich działalność stanowi ciekawą kartę w dziejach polskiej farmacji.

Jesienią 1939 roku ZZFP RP został zlikwidowany przez władze niemieckie⁷⁹.

Union of the Pharmacists Employees of the Republic of Poland in the Pomeranian Voivodeship (1919–1939)

(SUMMARY)

The Union of Pharmacists Employees of the Polish Republic (1919–1939) was a nationwide organization representing pharmaceutical staff employed primarily in private pharmacies. Its statutory objectives were: defense of material, moral and low interests of pharmacists working in pharmacies, laboratories, chemical and pharmaceutical factories, and institutions of a similar type, striving to achieve better working conditions, and improving the whole affairs of the pharmaceutical profession. In the interwar period, in Pomorskie voivodship existed local branches of this organization: Branch of Włocławek, Branch of Pomerania, Branch of Bydgoszcz and Branch of Gdynia. Forms of their activities were: lectures and discussions about labor rights and of scientific issues, financial support for the poor people (mainly for pharmacists), and other social affairs, assistance in finding employment for pharmacists, and also striving for respected and improvement of working conditions in pharmacies. These branches, despite the limited funds, exerted constant pressure on the owners of pharmacies, react in cases of violations of labor rights. The Union of Pharmacists Employees of the Polish Republic in autumn 1939 was liquidated by the German authorities.

Wojciech Ślusarczyk
Collegium Medicum, Uniwersytet Mikołaja Kopernika
e-mail: wojciech.slusarczyk@cm.umk.pl

⁷⁹ W. Jastrzębski, J. Sziling, *Okupacja hitlerowska na Pomorzu Gdańskim w latach 1939–1945*, Gdańsk 1979, s. 324.